

## POLICJA WYBRAŁA ZAGŁUSZARKI. ZAPŁACI ZA NIE PONAD MILION ZŁOTYCH

---

O tym, że wybór zagłuszarek fal radiowych, których szukała Policja, jest raczej przesądzony, InfoSecurity24.pl pisał już na początku czerwca. Wszystko dlatego, że tylko jedna z czterech złożonych w przetargu ofert mieściła się w budżecie, jaki przeznaczyła na ten zakup Komenda Główna Policji. Formacja, zgodnie z przypuszczeniami, zdecydowała się na ofertę pochodzącą od warszawskiej spółki Transactor Security i ostatecznie za dostawy zapłaci niecałe 1,2 mln złotych brutto.

Komenda Główna Policji na dwie zagłuszkarki fal radiowych, które - jak można śmiało przypuszczać - trafią w ręce policyjnych pirotechników, miała zamiar zapłacić nie więcej niż 1,6 mln złotych brutto. Po otwarciu ofert okazało się jednak, że 800 tys. złotych za sztukę nie jest kwotą, która pozwala na szeroki wybór urządzeń. Z czterech złożonych w postępowaniu ofert tylko jedna mieściła się w policyjnym budżecie. Po niemal miesiącu od momentu, kiedy poznaliśmy propozycje złożone KGP, formacja poinformowała o tym, od kogo zagłuszkarki kupi. Obyło się bez większego zaskoczenia, bowiem zgodnie z przewidywaniami wybrano propozycję spółki Transactor Security z Warszawy. Wartość oferty opiewa dokładnie na 1 187 934 złotych. Warszawska spółka zaproponowała gwarancję trwającą 48 miesięcy i zobowiązała się, że dostarczy sprzęt do 30 września tego roku.

Co ciekawe, policja zapłaci za dostawy ponad 400 tys. złotych mniej niż pierwotnie zakładała. Tyle bowiem wynosi różnica między tym ile formacja zmierzała maksymalnie wydać na realizację zamówienia, a tym ile finalnie będą kosztowały ją zagłuszkarki. Nie wiadomo jednak jaki sprzęt dokładnie trafi do mundurowych. Specyfikacja jest bowiem niejawną i udostępniona została jedynie stronom postępowania.

**Czytaj też:** [Policja kupuje maski przeciwgazowe. W przetargu dwie oferty](#)

Warto przypomnieć, że to już drugie podejście do zakupu zagłuszarek. W ubiegłym roku KGP unieważniła postępowanie - w którym podobnie jak teraz szukała dwóch sztuk urządzeń - twierdząc, że nie udostępniła specyfikacji istotnych warunków zamówienia, tzn. dokumentu, w którym zawarte byłyby m.in. wytyczne dotyczące tego, jakiego sprzętu potrzebują mundurowi. SIWZ był jednak przez chwilę dostępny, ale ze stron platformy zakupowej zniknął.

Policja szukała wtedy sprzętu, który będzie zagłuszał częstotliwości od 25 MHz do 2690 MHz. Jednocześnie, użytkownicy mieli mieć możliwość programowania tzw. okien pasmowych, dla zadeklarowanej częstotliwości pracy sprzętu specjalistycznego policji, a pracującego oraz sterowanego właśnie drogą radiową w zagłuszonym paśmie. Sprzęt miał charakteryzować się łatwym i szybkim montażem systemu anten, a także być wyposażony w dodatkowe anteny kierunkowe dla pasm telefonii komórkowej. Użytkownik zagłuszkarki miał mieć możliwość zdalnego włączenia oraz wyłączenia urządzenia z odległości nie mniejszej niż 30 metrów, za pomocą komunikacji

przewodowej i bezprzewodowej. Waga tego rodzaju urządzeń nie miała być większa niż 45 kg i miała umożliwiać swobodne przemieszczanie zagłuszarki przez policyjnego минера-пиrotechnika ubranego w ciężki strój przeciwołamkowy EOD.